

62 lata udawał głuchego, by uniknąć „zrządzenia żony”

1 kwietnia 2019

Brytyjczyk ponad 60 lat udawał głuchego, by uniknąć „zrządzenia swojej żony”

84-letni Brytyjczyk, Barry Dawson, przez 62 lata małżeństwa okłamywał swoją żonę i dzieci, udając głuchoniemego. Jak wyjaśniał przed sądem – nie chciał słuchać „zrządzenia swojej żony”.

W sieci krąży historia, w którą trudno uwierzyć. Barry i Dorothy byli małżeństwem przez ponad 60 lat. Wychowali sześcioro dzieci i doczekali się trzynaściora wnucząt. W tej na pozór szczęśliwej rodzinie kryła się jednak przykra tajemnica, którą Barry skrywał przez dziesiątki lat.

Choć związali się ze sobą w młodości, szybko spotkała ich tragedia, gdyż Barry ogłuchł i przestał mówić. Dorothy, aby porozumiewać się z mężem nauczyła się języka migowego, choć jak miała wspomnieć w wywiadzie, jej mąż nie należał do zbytnio „rozgadanych”. Gdy kobieta opanowała już nowy sposób komunikacji, spadło na nich kolejne nieszczęście – Barry zaczął niedowidzieć.

Pewnego dnia okazało się jednak, że mężczyzna przez lata okłamywał nie tylko swoją żonę, ale i całą rodzinę. Jedno z jego wnucząt znalazło w sieci nagranie dziadka, na którym Barry śpiewa piosenkę na wieczorze karaoke. Wcześniej mężczyzna miał utrzymywać, że tego wieczoru brał udział w imprezie charytatywnej.

Ostatecznie ta zarazem zabawna i smutna historia skończyła się sprawą rozwodową przed sądem. Dorothy zażądała wysokiego odszkodowania i podziału majątku, jednak Barry stwierdził, że tylko dzięki jego kłamstwom małżeństwo przetrwało ponad 60

lat.

Ujawniając historię swojego małżeństwa Brytyjka miała przyznać: „Przez dwa lata uczyłam się komunikacji przy pomocy rąk, ale gdy tylko zaczęło mi to całkiem nieźle wychodzić, Barry zaczął mieć kłopoty ze wzrokiem. Teraz myślę, że to też udawał”.

Źródło: PolishExpress.co.uk